

# Łona i Webber, Gdzie tak pięknie?

Zmiany widzę u siebie, oto ich przebieg:  
myślałem dotąd, że wiem gdzie żyję - otóż nic nie wiem.  
Coraz słabiej znam rodaków profil,  
w tym kraju pragmatyków ze skłonnością do filozofii.

Wszystko mi się chyli; jeszcze się dochyla,  
bowiem czego by mi nie mówili - słyszę jeden wyraz.  
Kolejki, spędy, stypy czy biby;  
wszędzie jedno słowo jak zakłęcie: gdyby.

Czemu gdyby akurat, na Boga,  
kiedy tyle jest słów, co mają jakiś styl, jakiś powab,  
co nie dadzą ci tutaj tak zemrzeć bez skrzydeł.  
Takie nie przymierzając hejże! albo na pohybel!

Nie wiem, może to przez tę pisownie słabo gra  
(Podpowiem, że w obu wyrazach samo h)?  
Mniejsza - tu proroków nie chcą fałszywych.  
Mój kraj już wybrał i poszedł w gdyby.

ref:

Wprawdzie horyzonty tu nie najszersze, marne gusta,  
ale gdzie tak pięknie potrafią przypuszczać?  
Gdzie takie dzikie tłumy drogą fantazji szły by?  
Cały mój kraj zamknięty w gdyby.

II

I słyszę w każdym miejscu, na każdej drodze:  
ech, gdyby to się dało jakoś obejść,  
gdyby on nie plótł takich bredni, że strach.  
Ach... Gdybym była młodsza, to pewnie że tak.

Może sprawy jakie bym wzniecił w moim życiu wszawym,  
gdyby Szczecin leżał bliżej Warszawy.  
Pewnie bym poszedł, gdyby nie te moje dolegliwości  
i gdyby tu było przedszkole w przyszłości.

Gdybym nie wyprzedzał tak na łapu-capu  
(to akurat gdyby z zaświatów).  
Gdybym przeczytała przepis zanim to odcedzę,  
gdybym nie uciekł, gdybym wiedział jak mu odpowiedzieć,

Gdyby nie, kurwa, klęska po klęsce,  
gdyby oni na górze mieli przeżyć za moją pensję.  
Gdyby nie te Ruski, gdyby nie te Żydy.  
Cały mój kraj zamknięty w gdyby.

Ref.

III

Armia gdyby stoi u bram, czuję się jak jeniec,  
bo to już nie atak, ale oblężenie.  
I to wszystko, co by mogło proste być,  
krzywi się do granic, bo rodacy rozgdybani jak dziadowski bicz.

Tak ochoczo już zaczęli przypuszczać,  
że zastygają nieruchomo z gdyby na ustach.  
Gdzie dwóch Polaków, trzy poglądy, a włos jeden  
i dzielą go na cztery. Pięć. Sześć. Siedem.

Czy ile tam wyjdzie tych części,  
jak gdyby każde niewykorzystane gdyby miało się zemścić,

jak gdyby każde gdyby lśniło złotem.  
Fanatycy wymówek. Miłośnicy hipotez.

A gdyby choć na chwilę z kursu zboczyć  
i wziąć słowo, co ma więcej pulsu, więcej mocy.  
Życia gdyby nieco tchnąć w te ospałe tryby,  
gdyby choć na chwilę... Właśnie, gdyby.